

Bielaruskaja relihijna-

ŽNIČ

adradženskaja časopis

Adres Red.: Roma, v. Trionfale, 6415

Hadav. padp. 2 dal., 1 pasobn. 15 cent.

MOVA BIELARUSKAJA PRYZNANA LITURHIJNAJU

PIERŠA IMŠA U HETAJ MOVIE

Pavoli varušycca idejna-zdabyčny naš Žnič, nia vyščihova, a ūsiož napierad pastupova, vierna słužačy pravilnaj linii katalickaha bielaruskaha adradžen nia, namiě čanaj jaho protagonistami. Čarhovy svoj zdabyčny krok jon prezentuje na bałonach voš hetaha artykułu, afarmlajučy vyšpadanym tytułam

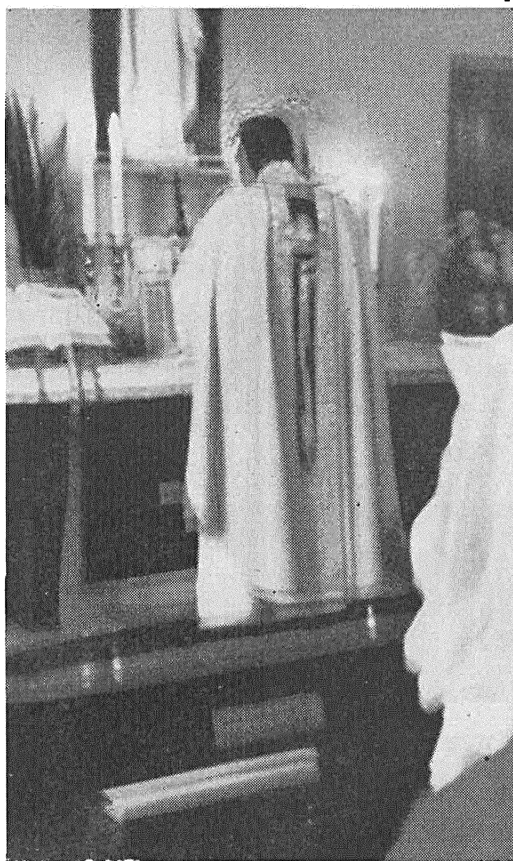
Na záchady Dyrekcyi Emihrancka-Bielaruskich Dušpastyrtvaŭ łacinskich, pry intervencyi JE. B-pa Balesłava Słoskansa, Ap. Adminis. Mienskaha j Mahileŭskaha — aficyjalnym Dekretam z dn. 9.VI.1965 (hl. zdym. 3) Komisija dla ūžyciaŭlenia novaj Liturhičaj Kanstytucyji II. Vat. Saboru pryznala ūžyvalnaść bielaruskaj movy u Imšach adpraŭlanych dla narodu zhodna z liturhičaj Instrukcyjaj (hl. Znič N. 80) i specyjalnymi dazvolami na dadatkovyja malitvy. Nauzoram dla imšalnaha tekstu a hulna stała ūžyvana, abydna zvanaha *Ordo Missae*, pryznany pierakład z Imšy malitaŭnika «Hołas Dušy» (vyd. Rymsk. 1949), adpaviedna zdyalohavany i, jak załučnik, začvieržany tymža Dekretam. A nauzoram

mšalnaha tekstu adumysłovaha, hetak zv: *Proprium Missae*, žmiennaha vodle kalendara liturhičnaha, pryznany pierakład

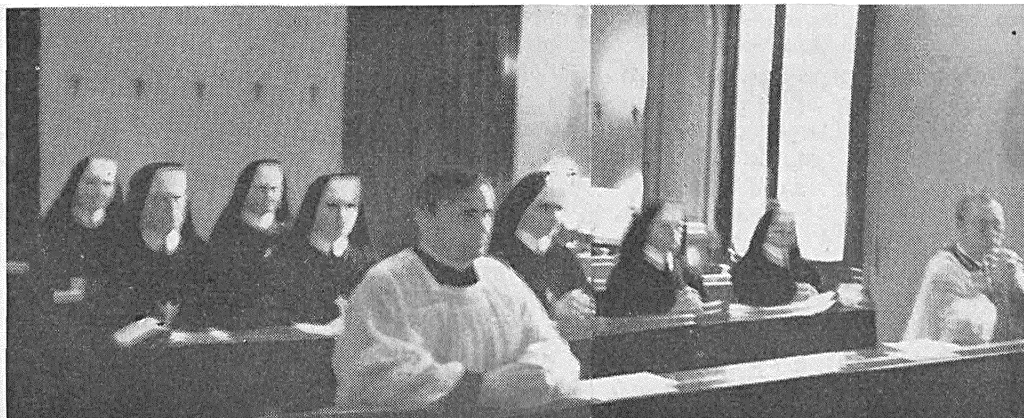
Imšy z tahož malitaŭnika na uračystaść Najšviaciejšaj Trojcy; šviatkavannie jakoje u hetym hodzie vypala ū niadzielu 13 červienia dy było solenna upamiatkavana pieršaj bielaruskaj celebraj (hl. zd. 1-2), pieršym vykarystanniem istapamiatnaha Dekretu.

Sapraŭdy vialiki j šviaty heta dla nas, Darahija Braty Bielarusy, dzień! Toje bo, ab čym hadami latucieli my, našy pračułyja paety, adradžency, dy ūsie dušy, hałodnyja Božaj krasy, praŭdy i łaski bolš asvojenaj, stałasja voš rečaisnaščiu: mova dušy, rodnaja, ū jakoj pačali Boha paznavač i vyslaŭlač u svaich pozaliturhičnych malitaŭnikach, paklikana ūžo voš na autar u samuju Liturhičnyju Achviarju Najšviaciejšuju dla Božaj chvały i narodna-adradženskaha zbaŭ-

lennia. I kali nia sputajuč nas konjunktury krutoje prachtyki, my hetu zdobyč z pryncypovaj mo šče tolki zäviezi zdolejem vykarystač poŭnaražvićciova. (hl. b. s)



Cel. Mons. P. Tatarynovic; nizej: A.K. Maskalik, L. Ryngievic — ministr. SS. Mis. Najs Ser.



PADZIAKI ACHVIARADAUCAM

JEBpuSloskansu	11.000
S.Machnacovaj	18.480
Budzkovaj	12.370
DrGajdeju	6.280
Zük-Hrys-cu	2.875
Sp.Carneckim	7.400
ZStankiavic	3.125
Koreckovaj	3.125
Ponucevicam	3.125
Bialenisam	3.125
Kan.Kaladousc	2.875
SpPrakopyku	1.725
Ratkievicu	1.568
Markievicu	2.875



CONSILIUM AD EXSEQUENDAM CONSTITUTIONEM
DE SACRA LITURGIA

Prot.n.2816/65

ALBO - RUTHENORUM EXTRA PATRIAM DEAGENTIUM

Instante Exc.mo Domino Boleslao Sloskans, Episcopo tit.Cillitano, Administratore Apostolico Mohiloviensi et Minscensi Latorum, vi facultatum huic Consilio a Summo Pontifice Paulo PP.VI tributarum, Decreta ab eodem Exc.mo Praesule die 2 iunii 1965 data perlibenter probamus seu confirmamus, nempe:

1. Linguam albo-ruthenam adhibere licet in Missis, quae cum populo celebrantur, intra limites ab Instructione, n.57 statutos, addita concessione pro collecta, oratione super oblata, postcommunione et oratione super populum, *et praefatione.*
2. Ad interpretationem popularem quod attinet, textus Ordinarii Missae ad interim adhibeatur, qui in libro precum HOŁAS DUŠY invenitur, necnon, pro Missa Smae Trinitatis, textus huic Decreto adnexus.

E Civitate Vaticana, die 9 iunii 1965

Jacobus Card. Lercaro
(Iacobus Card. Lercaro)
Praeses

A. Bugnini
(A. Bugnini, CM.)
a Secretis

ADHAŁOSAK MINUŠCYNŲ

Chto cikaviusia padziejami biełarusau katalikoŭ u Miensku z časau apošniaje vajny, toj napeŭna, čuŭ, abo mo j spatykaŭ, adnaho cichaha, ale idejna-cennaha pracaunika na niove relihijnaj ašviety, vydatna pamahaŭšaha biełaruskamu duchawienstwu pry ciazkoj zasnovie dušpastyrstva na parewalucyjnych dy wajennych rumowiščach duchowych i mataryjalnych, časowa adslonienych prakaciušymsia frontam, niby abiecujajučym mahčymašci niejkaj rewindykacyi j adbudowy kwitniejučaha kališ tam

katalicka-relihijnaha, z adradženska-biełaruskimi perspektywami, žyćcia. Heta byŭ małady zakonny kleryk student franciškanin rodam z tajež parachvii, adkul pachodziŭ i ś.p.Ks.V. Hadleŭski, a prožwiščam *Stanisław Vasiukievič*. Paklikany jon byŭ na katechetu mienskaje katalickaje moładzi, mäsava hornučašsia da ucaleŭšych i naskara adnoŭlenych šwiatyniaŭ. Bačycie jaho tut u wianku taje moładzi na našym zdymku (4). Iz sčyra entuzyjastyčnaha zainteresawannia relihijnaj



(4)

Hramadka mienskich dzietak iz swaim Katechetam S.V.

wiedaj taje pieršapačatnaje aučaraŭki, moŭ tych pieršabytnych chryścijan, možna być peŭnym ab hlybokich śladoch niezaciortych i dasiannia taje wytužanaje narodam, ašwiačanaje idejna-achwiarnym zakonnickim mazalom dy mučanickaj krywioju, katechetyki. A choć brutalnyja padziei skałočanaj sianniašniaj historyi nie dali joj pašyracca i narmalna ŭkaraŭniacca daŭžejšy čas, bo maładzieŭki apostaf naš, padzialiušy krutuju dolu swaich kiraŭnikoŭ duchoŭnych, musieŭ ratawacca biasslednaj emihracyjaj, to heta ničuč nia žmienswaje zasluhaŭ jahonych dy wartasnej istotnašci sprawy.

Ad času taje emihracyi nia było dahetul nijakich słuhaŭ ab S. Vasiukieviču. I tolki aź sioleta wiasnoju, z pryčyny nižej apisanaha wypadku, zmusiŭšaha šukać pomačy ad surodzičaŭ duchoŭnych, ab jakich nasiŭ u sercy najlepšuju pamiać, sobiła jamu dawiedacca ad słuhačoŭ radyja i skantaktawacca z tymi duchoŭnymi, pakładajučy ŭ ich nadzieju na wybaŭlennie z kadukowaha doŭhu dy idejnaj samoty. Dla charaktarystyčniejšaha pradstaŭlennia sprawy, cikawaj takža i swajoju historyčnaju revelacyjnašciu, pazwolim sabie zacytawać

tut daŭžejšyja wyniatki z karespandencyi hetaha zasłužanaha niebaraki.

«Lubaŭ Sl. dn. 2.IV - 1965 hodu.

«Najdaražejšy Ksieža Tatarynowič,

Niedaapisannia jak wialikuju radašć pryniasła mnie wiestka z Rymu, što X.T..... žywy i zdarowy.... Minuła 23 hody, kali-to my razam dla chwaŭy Božaj i swajho Biełaruskaha Narodu achviarawalisia i pracawali u Miensku. Vy jak ksiondz, a ja jak katecheta zakonnik Franciškanin; ale praklatyja siły nazizmu pierarwali dušpastyrskuju pracu; zħłumili mała-doje žyćcio Ks. Dr. Stanisława Hlakoŭskaha, Ks. Malca, Ks. Rybałtoŭskaha, a potom strašenna Ks. Hadleŭskaha. Hetymu mučaniki Biełarusy zlažyli z siabie achwiaru Najwyšejšamu. Vy cudoŭna u astatni mament vyrwalisia z biazbožnych ruk. Kali ŭ Miensku nistała Ksian-dza, zaleħła žaloba i smutak. Navat arhanisty i zakrystyjan uciakli, astašsia ja adzinoki. U šwieckim adzienni, pry zamknionych hałoŭnych dźwiarach katedry, biaz prerwy katechizawaŭ maładziež, mieŭšy iskrę u dušy niejkaj nadziei. I z łaski Boha stałasia tak, što da Litoŭskaha wojska, jakoje stacyjanawała ŭ Miensku, na stała pryjechaŭ wajskowy X. Ka-

pelan; jon achviarna dalej pavioü Božuju Służbu. Pracavaü ja z im 3 hody, abslužvali nia tolki Miensk, ale i susiednija parachvii. A pierad samym frontam Niemcy pazvolili pryjechać da Mienska ks. Šutoviču; z im to ja pierazyü strašny front u Miensku, a pa froncie spakojna adpracavali 4 miesiacy. Pa hetym Ks. Šutovič apyniüsia daloka na Üschodzie, a mnie cudam (udałosia apynicca) u Polšcy. Tut na zächadzie šmat našaha narodu i z pryjemašciu možna pahavaryć u rodnaj movie.

Skora pa Vašym vyjeździe z Mienska, ad bandyckaje kuli zhinuü prafesar Ivanoüski, potym Kontaüt i druhija (pra Kazioüšcyka nie spaminaje P.T.). Mnoha, mnoha mahu čaho raskazać, usiakich dziejaü (jakich) — ja jošć adziny navočny švidak....

Ja pa vajnie nia moh vučycca dalej, ciareip maju svaju siamju: žonku i adna ho syna 8 hod. Dasiul žyłosia srednia, chleb i da chleba było, a ciapier pierazyvaju strašnu časinu, spatkała mianie vialikaje niaščacie u hetym hodzie...»

«Lubañ Sl. 25 v. 1965 h.

«Najdar.....

«Jak vialikuju łasku akazaü nam Usiomahutny Boh, što pazvoliü skanta ktavacca z Vami pa hetul kich hadoch dy pierazyčciach. Chvała Jamu za heta! Ciapier ja čujusia nie adzinoki, vialikaja radašć i nadzieja ustupaje ü serca majo, horam pryhniečanaje....

Pasyłaju Vam u piśmie fatahrafiju Ks. Hadleüskaha, za jakoha (hladzi zdymku 5) šmierć vinavaty iskaryjoty biazbožnyja (vaüki ü aviečaj škury); pa froncie akazałasia, chto kim byü, kab zamaskavać svaju ciomnuju rabotu; pazbylisia šcyraha praüdzivaha biełaruskaha dziejača. Pomniu toj dzieñ, jak viečaram padjechaü «wilis» pad plabaniju, uvajšoü Ks. Hadleüski u asyšcie dvuch ... gestapoücaü i skazaü da mianie: «Staška, ja pryjechaü raźvitacca z taboju, ja aryštavany, paviazuc mianie praz Vilniu, Koüna, Ryhu, da Estonii, bo uznali, što nie mahu ja tut być (gestapoviec u hetym časie stojačy za plačami Ksiandza, skryviüsia šyderča i pakivaü hałavoju). Staška, daj mnie klučy ad katedry, zaraz tabie ja pryviazu.» Ja daü klučy i uklenčyü, Ksiondz mianie pabahašaviü. «Staška, zaviazieš valizki maje i sutanu mamie majoj — byvaj z Boham!» Za piatnaccać minut znoü zajechaü hety samachod, gestapoviec addaü mnie klučy, i ja bolš Ksiandza Hadleüskaha, ani ničto, nia bačyü. Kali dastarčyü matcy jaho valizki i sutanu, staruška ruki załamała, patom kinułasia mnie na šyju i stała hałasić... «Skažy... Skažy, dzie moj sy-

nok!...» (My jošć z adnaje parachvii X. Hadleüski, Hlakoüski i ja).

Pytajaicca Ksiondz u mianie, ci pomniu henu spravu, jak Ks. Hlakoüski chacieü šciahnuć Biskupa Słoskansa da Mienska? Pomniu ja ab tym. Pomniu, jak ja z Vami pa aryštavanni Ks. Hlakoüskaha łamali džviery da jaho pakaju, łamali biurka, šufłady... i ja ukancy nasiü chavać da susiedziaü: piačatki, üsiakija pišma, mašynu da pisannia i druhija (rečy)».

Heta było vykanana na žadannie aryštavanaha, jaki üšpieü mnie, (PT), zbližiüšamusia ü adziavalni, jaho vyskazać. Mienski Teatr, miesca aryštu — na zdymcy (6). Adnačasna tamža byü z Ks. Hl. aryštavany i Ks. Dyonizy Malec, małady zdolny vikary, Pinskaj dyjec. jaki mieü pry sabie kala paütarasta rubloü zołatam — achviar na patreby arhanizacyjna-eklezijalnyja ad ludziej, ich ščadziüšych tady, ja ksamy prymirali z hoładu padčas revalucyjnaje rastrėski...

«Darahi Ksienža, — piša dalej S. Vasiu kievic — 29.III h.h. była sprava u sudzie, hdzie uznali mianie vinavatym za katastrofu i združhatannie drukarskaj mašyny: aša-cavalistratu na 68 tysiać zlotych; heta dla mianie reć strašnaja, bo na miesiac zarabić možna da troch tysiać. Kab ja üsio

papradavaü svajo, što maju, ni pakryju pałaviny (taho), čym minie abciažyli — papaü u vierad, što ni üzad, ni üpierad — rospač mianie prajmaje, dla mianie nadchodzić musieć užo kaniec... Kamornik zabiare üsio, što maju, a za reštu što nia chopieć, zabiaruc da abozu pracy, tam adrabić mušu. Adno jašće dobra, što hetu katastrofu mnie sud nia pryznaü za sabataž, a tolki za vypadak...

Ni maju na šviecie nikahusienka ani ü kraju, ani zahranicaj, chtob mnie moh pamahčy u hetu strašnuju dla mianie hadzinu... O! kab za Tvajoj, Ksienža... pryčynaj i Ks. Ihnato-viča znajšoüsia chtoś — moža jakaja katalickaja dabračynnaja arhanizacyja mianie vyratavałab, prysyłajučy hrašavuju zapamohu, ja byüby ščašlivy. Hetyja hrošy ja ü žyćci zarabiüby i žviarnuüby na najbiadniejšych ludziej, albo na siraty — heta prysiahaju zrabić na svajo zbaüennie. Patrebna mnie na heta pravie adna tysiača dalarau (dolor u nas pła-cicca 72 zloty).

Sprava heta jošć velmi pilnaj, bo lada dzieñ mohuc zrealizavać pastanaüennie sudu. Ludzi z-zahranicy svaim rodnym i znajomym prysyłajuć hrošy u «pišmach wartošciowych» za-



Ks. V. Hadleüski jak małady akademik

lakavanych, u hetki sposab pryjchodziać najchutčej; a taksama prysyłajuć na P.K.O. (Powszechna Kasa Oszczędnościowa); naša Expozytura jość u Wrocławiu, ul. Oławska 84/87.

Najdaražejšy Ksienža, abradź heta z kim dobrym i ratujcie mianie, bo hinu, malu Vas na miłaść Boskuju Ja u žyćci mnoha što kamupamoh, moža i ja pomać atrymaju.»

Dyk voś takaja historyja hetaha pačivaha i cenaha niedabitka. Dapa-

uniać jaje tut kamentaram nia budziem, bo i tak užo publikacyja jaje prypoźnienaja, i mo budzie mieć značennie bolš historyčnej chroniki, čym zăkliku da pomačy. Zăklik toj byü karespondencyjna raspačaty miesiac tamu, zaraz pa atrymanni piersaha šlozna-

listu (nažal, i toj list byü mnie dasłany praz pasiarednika z miesiačnym apaźnienniem). I dziela taho, što, dahetul nie atrymana nijkaich čutak ab aktyvizacyi dapamahovaj hetaj

spravy, Dyrekcyja Emihrc. Bielarušk. Dušpast. žviartajecca tut publična da našaha pavažanaha hramadztva z prošbaj akazannia tak zaslužona mu surodžiču dapamohi. Asablivaj uvazie dapamahovyč arhanizacyjaü u ZDA hetu spravu ščyra paručajem. Spo-



Pamiatny Miński Teatr

saby zdabyćia vyšmianavanaj sumy paručajem kompetencyi Zahadu hetyč arhanizacyjaü, a — daručennia (pierasylki) vykazany samym petentam. Usiakimi bližejšymi infarmacyjami zaüsiody hatova služyc DEBD i Redakcyja Žniču. P.T.

HALOŪNAJE

Chaču daznacca što ü žyćci haloŭnaje:
Sumlennie,

viernaść,
abaviazak synaü?

Było...

Rasplačvalisia ü nas halovami

Za heta üsio, —

U sercy bol nasili...

Ale sumlennaść nie pieravialasia,

I viernaści synoŭniaje staję.

Radzima, ja nikoli nia curaüsia

Ni movy, ni historyi tvaje.

Trymaju hołaiü na tvaič kaleniach,

I zhody ja nikoli tym nia dam,

Čto kaža: «I na soncy plamy-cieni...»

A ja chaču, kab ty byla biaz plam.

Šviacitasia usia, jak rosy tyja,

Što dzieci našy ü pryharščy biaruć.

Čaj ruki svaje pracaju admyje,

Čto viedaje — na ich zastaüsia brud.

Tut slovam «pamylaüsia» — nie pamožaš,

Nie admachniešsia bolš: «Takož biady...»

Nie da pramoü i nie da stoü pryhožyč —

Žyćcio žyćciom dakazajuć zaüždy.

I viečna budzie u ludziej haloŭnym

Sumlennie,

viernaść,

abaviazak synaü...

Hrudok ziamli lubimaj u dałoniach*

I žyć, i vyžyc ludziam davaü siły...

*Tak — u svaich dałoniach, a nie — u Savchozach...

Roman Turmola



U v a h a !

1) Ad sioletniaha Lipienia Bielaruskaja Sekcyja Vatykanskaha Radyja stała maje 4 pieradačy na tydzień, (zamiž dahetulašnich 3ch): u *paniadzielak* - *sieradu* - *sybotu* a h.18 siared. europ. času, a - 20taj u Bielarusi, na karot. chv: 41, 38; 31, 10; 25, 55; i na siar. chv. 196; dy ü *niadzielu* a hadz. 8, 15 siar. eur.

času, a 10, 15 u Bielarusi, na chv: 25, 55; 19, 84.

Zaklikajem üsich surodžičaü u volnym šviecie i na Bačkauščynie da stałaha, a jašče lepš: hrupova-arhanizavanaha, dzie jość patreba i mahčymaść, karystannia ž ich. Tym-bolej, što jany žjaülajucca badaj adzinaj na šviecie stałaj radyjovaj krynicaj tematyki relihijnaj u bielaruskaj movie. Mahčyma pačujecie i Sv. Imšu

MIR CI VAJNA?

Najbolšaj problemaj, jakaja nia zychodzić siannia z presavych baŕonaŭ — heta problema supakou = miru. Abmiarkoŭvajuć jaje rožnyja idealahičnyja napramki, staronničty palityčnyja i sacyjalnyja. Po-za marksizam kitajskaha napramku, usie inšyja zhodna šćviardžajuć, što vajna nia jość niepažbiežnaj, tolki jość zašusiodnaj pahrozaj dla čaľaviečtyja; i to pahrozaj šćmiarodnaj, bo siarodki viašći jaje, što sulić sianniašniaja navuka i technika, mohuć paľazyć kaniec nia tolki samym vajujućym, ale i narodam, niechacieušym vajavać. Zasiah škodnašći sianniašniaj atamnaj zbroi nie ahraničajecca da adnaje bolšaje, ci mienšaje, terytoryi, ale raspašiusiudžajecca pa ŭsioj ziamli. Dapuščim, što haľasy ŭsich, za vyniatkam peŭnaž bajavoha kamunizmu kitajskaha, spahadajućych miru jość šćyryja, a ŭsiož budziacca časami pavažnyja sumnyvy; bo-ž spravy supakou = zhody nie dascca žviašći tolki da palityki j haspadarki, kali niaupynna razbudžajecca apazyčyju miž narodami praz vybujaly nacyjanalizm, relihijnaje zmahannie, imperyjalizm, jaki na Žachadzie siannia badaj zychodzić iz sceny šćvietavaj, ale zatoje na ŭschodzie Europy j Azii, razhortvajecca što-raz šćyrej, hnybiačy ekanamična, kulturna i duchova šćmatlikija narody.

Nie našaje dzieła sudzić, chto vinavat, što pa 20-ci blizu pavajennyh hadoch nie padpisana dahetul miru, kamu karcieć, kab žyćcio hetulkih narodaŭ raźvivajecca pad niaupynnaju zahrozaj dy niapeŭnašćiu, nia-roŭnašćiu j niasuverennašćiu na karyšć inšych. Aprača hetaha staľaha zapalnaha vohnišća vajny, jakaja ad času z chaľodnaje razdžmuhvajecca ŭ haračuju, jość jašće inšaja pryčyna tryvohi ab supakoi, i-to pavažnaja, što sama adna moža razjaryć staľuju akcyju vajennapadrychtovy kankurencyjnaj dy niaimavierna kaštoŭnaj.

«Le Courier» paryski, orhan UNESCO pašviaciŭ letašć ceľy svoj numar z listapadu razhľadu zbrojnaj vajennaj padrychtovy. Na pieršaj bačynie napisana vialikimi litarami, što vydatki na zbroju pradstaŭľajuć strachotnuju sumu 120 milijardaŭ dalarau u hod. Vajenny potencyjaľ vypradukavany za hetkuju canu sam u sabie pradstaŭľaje vializnuju niebiašćieku vybuchu. Razumiejć heta ludzi z vyšejšym pačućiom adkaznašći, pryznajućy, što samaja najaŭnašć hetkaha abzajennia pabolšvaje mahčymašć vajny. Papieršaje dzieła jakoš pamyki prypradkovaj, promachu pamiaci, mohućych spryčynie nieabličalny ŭ vynikach vodruh; a pa-druhoje tamu, što vializnyja zapasy ŭsiakaha rodu zbroi z každyh hodam traciać vartašć; vajennuju machinu ŭšćiaž trebaŭ adnaŭlać, vymieŭvać toje, što ŭ joj pierastareľa j niaŭzytkoŭnaje; dzieła šalonaha postupu techniki. Adsiul vialikaja niebiašćieka, asabliva ŭ dziaržavach z uradami autarytatyŭnymi, dzie ahuľ hramadzian nia moža kantralavać zachaďaŭ uradu. Moža zdaryccca, što autarytatyŭnym dziejnikam ŭ jakoš dziaržavie naprukrycca zaŭ siody vydatkavacca na zbroju, jakaja zaŭtra akažacca niepatrešćyjnaj, dyk ci nie skarystać ž jaje ŭporu...

Ale naviet niezaležna i ad vybuchu vajny vajenna-padrychtavajnyja zbrajenni prynosiać ludztvŭ vialikuju škodu. A henaja škodnašć z peŭnaha hľadzišća pradstaŭľajecca bolš hrozna, čym dziei apošniaj vajny. Pamiatajem-ža, jak niekalka hod tamu, nasupierak padpisanej zhodzie zapierastannia vyprabavalnych vybuchau ŭtamnaj bomby, šćviet byŭ uskaľočany drobnymi vybuchami ŭ Rasiei. Chto pašľa hetaha moža zaryčacca, što pašľa zladžannia novych tpaŭ henaj zbroi, nie paŭtoracca novyja vypraboŭvanni? Apošni vybuch rasiejckaj bomby na 60 megatonaŭ byžća tolki sprobaŭ ŭ kirunku bomby 100-tu megatonnaj...

Žmiarkujmasia, što znača bomba šešćdziasiat megatonaŭ? Adzin megaton maje takuju siľu vybuchovuju, jak 1 miljon tonaŭ dynamitu; a bomba na 60 megatonaŭ maje vybuchovuju siľu na 60 milijonaŭ dynamitu. A voš pramieniavannie jaje, dyk biez paraŭnannia horšaje. Dr. Linus Pauling, padvojny laureat Nobla: za chemiju, a druhi — za pacyfistyčnyju dziejnašć, čvierdzić, što u vyniku vybuchau ŭtamnych bombaŭ miljony dziaćiej asudžana na šćmierć, abo ceľaje žyćcio buduć placić za zbrajennie svaim byrdasnym vyhľadam. Nie zabyvajma bo ab tym, što nia ličučy kitajskich bombaŭ, dahetul vybuchľa ŭžo 700

megatonaŭ. Pauling tady zajaŭľaje: «navukoŭcy dajšći da prakanannia, što geny mohuć być paškodžvanyja spadkova. Zapłodnienaje jaje kale 100 tysiać genaŭ, paľavinu z toho skladajuć geny matki, a paľavinu baćki. Kali ahulna geny paškodžanyja, dzicia ŭmiraje pierad naradženniem. Mienšyja paškodžanni adjatrivajuca ŭ žyćci pažniej to spadkajemna. Abrachavana, što ŭ vyniku dahetulašnych probau z bombami ŭtamnymi na šćmierć asudžana kala 16 milijonaŭ dziaćiej. Ale i heta nia vyčerpvyvaje škodnašći ŭtamnych vybuchau. Kažnaja hetkaja bomba vykľikaje masu radyjaaktyŭnych substancyjaŭ, jakija dasťajuca ŭ ludzki arhanizm, chočby praz jađu, maľako, harodninu iħp. i hetym pravodzić radyjaaktyŭnašć i na nutro arhanizmu. Dziaćia vošća padčas gestacyi (ciažarnašći), asabliva pačatkujućaj, jość nadta ŭraźlivaje na hetkaje pramianiavannie ŭtamnaje, što kľadzie adpiačatak na formacyi kašćiej. Hetyja razvažanni nia jość fantazyjaj, ci akcyjaj zastrašvannia. Ich dajuć naukoŭcy vysokaje rangi, jak vyšuspomnieny Paŭling, Aleksandar Kusin dy šćmat inšych.

Niezaležna ad tych usich, sapraďdy strachotnych škodaŭ, vajenna-hatoŭnašć robić jašće j inšyja ludztvŭ ŭsiamu: za uzbrajennie trebaž placić za syravinu, placić za utrymannie ludziej u vajennym promyšle, ci sľužbie vajsakovaj; tre' placić niaimaviernuju sumu 120 milijardaŭ dalarau, h. zn: sumu roŭnuju blizu adnoj dziasiataj vartašći ŭsiaho dabra na šćviecie pradukavanaha. A vaźmiej pad uvahu toje, što 20 milijonaŭ ludziej uzbrojenych staić na vajennaj pahatovivie, 30 milijonaŭ — vykonyvaje rožnyja funkcyi pomacnyja. Prosta kažućy — 50 milijonaŭ ludziej ŭ vieku najlepšaj pracazdolnašći nia tolki nie pradukuje dabra da spolnaje potreby, ale jšće j žyć musieć koštam inšych. Na ich dy na ŭzbrajennie každy čaľaviek na ziamli siarednim likam daye 40 dalarau na hod, a ŭ valutach sľabiejšych ŭ sotni razoŭ bolš. Siamja np. iz šašći duš vydajeć = heta znača dziaržava ciahnie ž jaje kala 250 dal. zaroblenych bačkam, ci matkaj, na zbroju. Tym abjašniajecca hetki nizki ŭzrovieŭ ŭ niekatorych krajoch, što majuć dasťatkova syraviny dy ruk da pracy. Voźmiej np. Rasieju, jakaja paraŭnalna da svajho abšaru ŭ vielmi maľoj časty byla žnišćana vajnoju; a šćmatmiljonnaja masa departavanych nia tolki padčas vajny pracavaľa zadarmä nad padniaćciem jejnada dabrabytu, a i siannia hetulki dziasiatkaŭ milijonaŭ pracuje, asabliva ŭ krajoch padapiečnych; pamima ŭsiaho adnak uzrovieŭ pražyćcia tam i dabrabytu jość nizki. Čamu? Bo tolki adzin samalot ŭtamnaha bambardavannia kašćtuje hetulki, kolki hadavaja pensyja 250 tysiać vučycialoŭ, abo 50 tysiać traktaraŭ, ci 75 špitaloŭ na sto ložak každy. Padvodnaja łodka ŭtamnaja 160 milijonaŭ dalarau, za jakije možna bylo vybudavać 50 vyhodnych špitaloŭ...

Zadumoŭvajućysia nad vyšejkazanyjm, niella abaranicca ad nieadčepnaha pyčannia: a ciž robicca što pavažnaje dla abiašćiacennia miru = zhody, adchilenia vajennaje zahrozcy, papichajućaj da zbrajenniaŭ? Havorycca j pierahavrajecca to nia maľa na hetuju temu. Jość krai, dzie prymusova nahaniajuć, kab ludzi ŭpisvalisia ŭ pacyfistyčnyja arhanizacyi, vydajucca manifesty j kniħi, ŭ jakich robiacca došćedy j raspravy; asabliva abmiarkoŭvajecca sprava heta ŭ mižnarodnych arhanizacyjach, padpisvajucca uhody pašľa doŭhich taľapkvanniaŭ. Vyhľadaje, byccam nastala niejkaja moda ŭsiudy — za vyniatkam tolki mo Kitaju — najhaľašniej havaryć ab supakoi = zhodzie. Treba pryznać — intensyŭnaja havorka heta ŭžo nia maľa! Ale što robicca dla supakou = zhody? Ničoha zdajecca pavažnaha nia robicca. Padpisvanyja deklaracyi j zabaviazanni tryvajuć hetak doŭha, kolki heta vydajecca karysnym padpisvajucćy staraniē. Šćmat havaryľasia np. ab spynieni probnych ŭtamnych vybuchau. Padpisanyja dakumenty hetulki mieli vartašći, što i valuta biez parytetu (hrošy biez pokryćcia); zaležali tyja dakumenty ad dobreje voli padpisvajucćych, jakoje chaľaľa niekatorym na vielmi karotki termin. Bolš efektyŭnym akazašcia napamin ab katastrofalnaj škodnašći vybuchau u krajoch, dzie jana adbyvalisia. Akramiä hetaha štož dla miru tryvalaha зробlena!

Mir = zhoda zjaŭlajecca rezultatam ceła ha składu paniaćciaŭ, prakananniaŭ dy rascenak. Viedama np., jak idzie padrychtova da kažnaj vajny: rychtuejca nia tolki armija, ale pieradusim nastrojvajecca nasielnictva, razniečvajecca ŭ im nienaviść, pierastanova vartaščiaŭ; adnym słovam — pravodzicca mabilizacyja duchova-moralnaja. Vybujały nacyjanalizm padymaje znoŭ hołaŭ. Niekatoryja narody cynična zmušajuć inšyja narody służyć sabie; a maniučysia adviarnuć uvahu ad svajho prymityŭnaha imperyjalizmu, abvinavačvajuć na ŭvieš hołas druhich u imperyjalizmie. Hetak zvanaja koegzystencyja dvuch švietaŭ dy džvioch idejalohijaŭ sprečnych niuč nie pieraškadžaje umiešvanniu adnaje dziaŕžavy ŭ druhuju i turbavanniu jaje vyklikanniam zakałotaŭ praz svaje ekspozytury. Zamiž supakojnaha sužyćcia ludziej,

pravodzicca rassłajennie ich relihijnym prašledam, ci švietapahladnym, a naviet navukovych čvierdžan- niaŭ, kali nie pakryvajuca z pahladami oligarchaŭ partyjna-ŭradavych. U hetkim voš stanie niaupynnaha padjudžvannia da kałatni, ŭzajemaniěchaci j prašledu čaŭavieka inakš ad nas dumajučaha, nia tvoryć at- masfery supakoju =zhody, ale da azbrojvannia ma- taryjalnaha dadajuca jšće elementy duchovaha daz- brojvannia. Padbuchtorvajecca da kałatni nia tolki *svaich*, ale tym samym pravakujecca zmahalnyja dumki i u prašledavanych, panižanych i kryŭdžanych vyzys- kam.

Supakoj =zhoda jość vynikam, tvoram, spraviadli- vašci j lubašci, a nia kryŭdy i nienavišci.

Z radyjovaj chvali.



(7)

U dn. 12 - I 5VI. 1965, u Toronto Biskup Usch. Mis. JE. Č. Sipovič iz svaim asyntentam a.M. Urbanovičam vizytavaŭ kanadzkuju Pravincyju AA. Mary- janaŭ (što składajecca z niekalkich nacyjaŭ), jak heneralny žvierchnik hetaj zakonnaj kanhrehacyi. Viedamaja iz svaje patryatyčna-relihijnaje aktyŭnašci i tamtejšaja hrupa katalikoŭ bielarusau, dyj ZBK, pad vierchavodztvam Pav. Praf. V. Hryškieviča dy zdatnych spadručnikaŭ jahonych, zladzili Jaho Exce- lencyi, jak Dastojnamu Surodzicu prynahodny pryviet: pry arhanizacyi jakoha asabliva zasłužylisia: PP.SP: Dr. R. Žuk-Hryškievičova, Sp-va Markievičy, Paškievičy, Pituški.

RELIHIJA U SSSR BARONICCA

Antyrelihijnaja časopiš «Navuka i Relihija» pačala publikavać vyniatki z pisem svaih čyta- čoŭ, adkazvajučych na apytalnik ab pòhľadach na žyćcio i ščešcie. I voš numar 11 hetaj hazety pry- nosiŭ adkaz adnaho čytača A.M., čynoŭnika 68 hod, jaki na pyttannie: «*U čym bačycie sens žyćcia?*» ad- kazaŭ: «Ja baču sens žyćcia ŭ majoj niešmiarot- našci jak asoby. Sens majho žyćcia ja vidžu ŭ sama- daskanalenni. Kali majo žyćcio pajaŭlajecca na ziamli ŭ svajoj ziamnoj pavałocy, napaŭniajecca potym in- telihencyjaj i sentymėntam (pačućciom), a potym heta ūsio vnikaje (chočby j astaviła pa sabie ślady jakija nia doŭha tryvaŭtja), dyk žyćcio jość strachotny ab- surd. Našto tady čaŭavieku ašviačać svoj intelekt, ražvivać svaje sentymėnty, kali jon narodžany z ni- čoha, znoŭ rassypiecca ŭ ničohašć? Našto mnie ūsio było dana — pyttaju — kali nia tolki što nia wiečny, ale u niedalokim užo momencie ŭvajdu ŭ niabyt, jaki j snom naviet nielha nazvać?»

Alež bo — nie! Ja byŭ, ja jość i budu. Bolš taho — ja budu šmat daskanaljšym, čym ciapier zjaŭlaju- sia. Inakš bo — žyćcio byłob dzivačnaj fantazyjaj, ciažka-stohnym snom, u jakim indyvidualnaja volnaja vola praktyčna žviazana, štodziennaja svaboda ducha uzaležniena, jak i ūsio inšaje, tolki ad časovych za- konaŭ».

Na druhoje pyttannie: «Jakaja moža być suviaž (datyčnašć) miž žyćciom i ščešciem? Ci suładnaja? Kali nia suładnaj, nia supadajuć, dyk jakaja rožnica zachodzić miž imi?» Vyšnazvany čytač adkazaŭ: «Ščešcie heta ūsio toje, što prynosić radašć majmu žyćciu. Z hetaha vynikałab, što kali ščešcie čaŭavieka

supadaje iz sensam žyćcia, henaja ščešcie stanovicca darahim dla čaŭavieka dy dla hramadztva. A kali nia supadaje, tady byłab taja ščasnašć vadlivaja, što nia moža dać poŭnaha zadavalennia nutranoha (ša- biěšniaha) dla adzinki, a dla hramadztva prynosić škodu».

Trećiaje pyttannie było: «A što rozumiejecie pad słovam ščešcie?» Adkaz byŭ: «Heta splot kompleks pačućciaŭ sentymėntaŭ: zadavalennia radašci, za- dušeŭnašci. Z hetaha matyvu ščašlivašć maje charak- tar indyvidualny, chočby heta nia vyklučałasja mahčy- mašci być ščašlivym razam z druhimi dzieła hetych samych matyvaŭ».

Čačviortaje pyttannie było: «Kali čujeciesia ščašli- vymi, dyk kamu heta zaŭdziačvajeecie?» M. na jaho adkazaŭ: «Pierš za ūsio — bačkom, rodzičam, ja- kija ŭžadavali mianie, ŭ moralnym duchu, navučyli mianie lubić pracu, navuku, a takža rozumieć sens pracy j adkaznašci za ŭłasnyja čyny. Jany mnie ūlili patryjatyzm, lubašć da svajho narodu dy naahuł usie tuju česnašć (cnoty), jakuju mieli samy».

Šmat ja zaŭdziačvaju takža i škole, jakaja ražviła ŭ va mnie smahu viedy, gust lektury, pačućcio pry- jažni i družby».

Dy j šmat, wielmi šmat, ja zaŭdziačvaju ščešcia eklezii zatoje, što abdaryła mianie švietaćam viery i praŭdzivaj lubašci, jakaja mianie ŭzvyšaje, što navu- čyli mianie apanoŭvać samoha siabie, kižčać uta- moŭvać žorstkija pòhčaci, a macavać ducha, pazna- vać dobreje, umieć švidama pašviačacca, miłasernym być, daravać kryŭdu j abrazu, dy tamavać =hasiŭ u va mnie najbolšaje zło — pačućcio niěnavišci».

HULNIA Z «BALVANOM»

Feljeton

Budučy sympatykami j ščyrymi pryhilnikami «Vožyka», my zajmiemsia ciapier pyttanniem kałhasnaha rahataha j bizrohaha pahałouja dy vializnaha ũ hetaj halinie adkryćcia hazety «Pravda».

Sprobujem tut našvialić hetaje nadzionnaje pyttania ũ feljetonie «Hulnia z bałvanom».

Kali da niejkahe hulni ũ karty treba, skažam, čatyroch hulcoŭ, a ũ najaŭnaści ich usiaho — try, dyk hulajuć hetyja try, ale hetak jak byccamby udziejničajuć šče j niechta čačviorty.

U sapraŭdnaści jaho niamašaka, taho čacviortaha, majecca tolki jahonaje, jak kažuć «z pustym parožnaje», ale tyje, što hulajuć damovilisia: byccam jon jość!

Heta zaviecca pa karciožnamu «hulać z bałvanom». I tut zusim jasna j zrazumieła, što ujaŭny udziejnik hulni ũ karty — bałvan hety — čym, jak čym, ale rozumam to nia šviecić...

Dy jano-tki j tak: kali čačavieka nima, dyk i rozumu, chajby j zavalasčaha. taksama niamašaka. Parožnaje miesca — jano i jość pustoje miesca. Jak ni čaupieš — z pustoja ũ parožnaje nie nalješ.

Kidajućy vokam pa hazetnych bałonach, ni-raz uzduamaješ sabie: voš i tutaka idzie svajho rodu «hulnia z bałvanom». Vyhładaje, byccam redaktary i aŭtary pišuć nie da žyvoha čytača, nie da istych ludziej, z dušoju i cielam, a da niejkahe całkom ujaŭnaha, što naahuť i ũ pryrodzie nia isnuje, da biazdušnaha j biescialesnaha personažu navodle karciožnaha «bałvanā». Kalib vorhan CK partyi «Pravda» nadrukavała na pieršaj bałonie sensacyjnaje paviedamlennie, što ũ karovy 4 nahi, dyk usiaki narmalny čačaviek padumaŭby, što ũsia redakcyja centralnaha vorhanu zječała z hłuzu. Jasna, što 4, a nie 11 noh u karovy, dyk navoštaž specyjalna abviaščać, dy šče j na pieršaj bałonie, što jakraz 4-ry?

Adnak, taja samaja «Pravda» nia hetak daŭno, bo naprykancy listapada (letaš), wielmi autarytetna, u pieradavym artykule, padała nia mienš kuryjozny vynachad: žyviolu ũzimku treba karmić!...

Što značycca kalektyŭnaja mudrašč Leninskaje Partyi! Jaki šmiely, hlybinny analiz! Jakoje henjalnaje pranikniennie ũ istotu rečaŭ dy abstavinaŭ! Karmić treba žyviolu! Aja-jaaj!

Dahetul bo ũsio, bačycie, hramadztva niedarečna dumala, što karovy,kozy, aviečki, ci švinni nie patrabujuć žyru, a prahnuć anno nasalodžvacca kancertami majstroŭ mastactva, abo zbolšaha, choć vystupami ahitbryhadaŭ :

*Oj, karouka Łyska,
Prychimisia blizka,
Słuchać piešniu maju,
Ja ciabie padaju,
Cyr... cyr... pa-da-ju!*

I voš, zasluhaŭšy takuju chvalujućuju liryčnaintymnuju serenadu, saŭhasna-kałhasnaje pahałouje paprecca, pazadziraŭšy chvasty dudoju, daicca. Dla tych-ža stvarenniaŭ, jakich našaja mova dalikatna abaznačajuć terminam «biazrohija», bolš prydatny dudahrejny, skočny repertuar, prykladam:

*Byli ũ mianie parasiatki,
Uch, ja! Uch, ja!
Dy pryblizna try dziasiatki,
Uch, ja! Uch, ja!
Ani bulby, ni travicy,
Uch, ja! Uch, ja!
Pili čystuju vadzicu,
Uch, ja! Uch, ja!*

Što było dalej, słuhačy ũžo viedajuć sami. Usio, jak kažuć, jasna! Chvalšyvaja antynavukovaja kancepcyja ũ halinie hadavannia svojskaje žyvioly pana-vała na praciahu daŭžejšaha času: usie vyhľadali pierakananymi, što žyviola j zapraŭdy, aprača čystaje vadzicy, nie patrabuje nijakaha charču. I tolki, jak z vydatnaha sielska-haspadarskaha karyfeja Mikity Siarhiejeviča novaje kalektyŭnaje kiraŭnictva zrabiła Kazla, ci jašče lepš — Kazlova adpuščennie, vyjaviasia, što karovam patrebnaja paša, a švinniam nie anno čystaja vadzica, ale i bulbačka, i zielle, i — chaleračka na ich — jašče pryemieška!

Chaj žyvie kalektyŭnaja mudrašč Partyi!
Chaj pasiecca haviada ũletku, a ũzimku — kormicca!

Ale skažecie, ludcy dobryja, čamu heta stałasja tak, što kałhasnikam, saŭhasnikam i ũsiakamu ludu, jaki kazu i švinča na indywidualny ũżytk haduje, nia treba vyjaśniać, što, moŭ, kaza abo inšaja aviečka hlyboka abyjakavyja da mastactva, zatoje wielmi cikaviacca tym, kab uostaŭ padješci?

I čamu staršyniam kałhasaŭ, dyrektorom saŭhasaŭ, usim specyjalistym žyviolahadoŭli dy zvyčajnym šerym pracaunikom, pastuchom i dajarkam, Partyja siłamoc musić daŭbšci ũ holaŭ najpraščejšyja rečy, kažnamu smarkaču zrazumiełyja?

«Važna — pisała «Pravda» — ... ũziac na ũlik usie narychtavanyja karmy, padviešci ich da fermaŭ i pahaspadarsku vykarystoŭvać». Jak byccam ludzi dumajuć, što siena, ci siłos treba raščiarušćyć na darohach, a nie padviešci da fermaŭ!...

U sielskaj haspadarcy prycujuć žyvyja ludzi, a nie ũjaŭnyja, niaisnujućyja karciožnyja «bałvany». U partyjnym kiraŭnictvie taksama — jasnaja reć! — siadziaćža nie manjaki, a ũsiož...

Staraja prykazka dobra kaža, što «ũ kožnym manjactvie jość svaja systema».

A žyćcio navočna davodzić i advarotnaje, što «u siakich-takich systemach jość svajo manjactva».

V.K.

MOVA BIELARUSKAJA PRYZNANA LITURHIJNAJU

(z. bac. 1)

Nie padajom šyrejšaha kamentara tekstu novaj Imšy i movy jejnaj, heta bo adčašci ũžo зробlena ũ numaroch 80 i 81 Zniču. Załučajem tolki adbitku jejnaha tekstu, dla prynahodnaha karystannia padčas mahčymaha udziejnictva, kali udascca dzie zładzić celebriu. Farmat adbitki pazvalaje potym dałučyć jaje da knižki: «Evanelii», ci «Listoŭ Apostalskich», (biež jakich na novych Liturhijach badaj nielha budzie abyjščisia). Adbitki z dalejšymi rožnymi Imšami rych-

tajuca ũ mieru mahčymašciaŭ dla nastuonych vydanniaŭ. Patrebny na hvať jašče relihijny piesiennik; choć Imša noavaja tymčasam moža być ũtolki čytanaja, to ũsiož narod moža vykonyvać adpaviednyja špievy.

Paručajem uvazie našych čytacaŭ, a praz ich usich viernikaŭ, što prajektujuca pieradača Liturhijaŭ praz Radyjo np. Munch. Radvoliberty, jakoje u svaim časie termin pieradačy apaviešcić, abo Newyorkskaje, u spryjalnaść jakich nia sumnijaomsia.